

UZASADNIENIE

W. H. został oskarżony o to, że w dniu 19 kwietnia 2017 r. w J. działając publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, zadawał uderzenia S. G. ręką w twarz i okolice klatki piersiowej czym spowodowała obrażenia ciała powodując naruszenie czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni w postaci podbiegnięcia krwawego powieki dolnej oka prawego, obrzęku i krwiaka podskórnego głowy w okolicy skroniowej lewej, rany tłuczonej wargi dolnej z uszkodzeniem śluzówki przedsionka jamy ustnej, otarcia naskórka prawej strony klatki piersiowej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 kwietnia 2017 r. około godziny 14 w J. na przystanku w pobliżu zespołu szkół oczekiwało na autobus kilkoro uczniów, wśród nich 17-letni S. G.. Na przystanek podjechał czerwonym motocyklem bez tablic rejestracyjnych W. H.. Zsiadł z niego i nie zdejmując kasku (pod spodem miał kominarkę) podszedł do S. G.. Zapytał go czy ma jakiś problem, a kiedy tamten kazał mu się odczepić, zaczął go uderzać pięściami po twarzy i okolicach klatki piersiowej. S. G. zasłaniał się i wycofywał. W. H. zadał około dziesięciu ciosów i przerwał atak. Nikt z obecnych na przystanku (a zdarzenie obserwowali nadto mężczyźni z samochodu, który zatrzymał się przy przystanku) nie zareagował.

S. G. doznał na skutek ciosów podbiegnięcia krwawego powieki dolnej oka prawego, obrzęku i krwiaka podskórnego głowy w okolicy skroniowej lewej, rany tłuczonej wargi dolnej z uszkodzeniem śluzówki przedsionka jamy ustnej, otarcia naskórka prawej strony klatki piersiowej. Przez tydzień odczuwał ból szczęki, co utrudniało mu jedzenie. Przez dwa dni odczuwał ból głowy w okolicy skroniowej i zażywał środki przeciwbólowe.

W. H. był dotychczas karany za występki z art. 224 § 2 kk w zb. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Z zawodu jest mechanikiem i operatorem maszyn rolniczych – obecnie bezrobotnym, utrzymuje się z prac dorywczych. Jest kawalerem i nie posiada nikogo na swoim utrzymaniu.

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o zeznania S. G. /k. 114, 49-50/, K. K. /k. 115-6, 43-4/, M. W. /k. 116, 25-6/, I. A. /k. 115, 37-8/, A. H. /k. 115, 31-2/, A. G. /k. 114-5, 12/, S. N. /k. 116, 64/, K. B. /k. 69-70/ oraz częściowo wyjaśnienia /k. 113/ i zeznania K. G. /k. 113, 5/ a także opinię lekarską /k. 21/, dokumentację medyczną /k.16-7/, dane o karalności /k. 84/ i osobie /k.75 i 112/.

W. H. w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień /k.58-9/. Na rozprawie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyraził żal z powodu swojego postępku. Wskazał, iż około miesiąc przed zdarzeniem S. G. był w grupie, która go goniła i jak zobaczył go bez kolegów na przystanku, to go poniosło /k. 113/.

Sąd zważył co następuje:

Materiał dowodowy w niniejszej sprawie jest w zasadniczo zbieżny a przyznanie się oskarżonego przed sądem zasługuje na uwzględnienie jako znajdujące potwierdzenie w zeznaniach osób bezpośrednio uczestniczących lub obserwujących zdarzenie - S. G., I. A., A. H., K. K., M. W., S. N. i K. B.. Podkreślenia wymaga, iż relacje wskazanych świadków są nie tylko spójne ale także zróżnicowane adekwatnie do tego, co mogli zaobserwować i w którym momencie pojawili się na miejscu zdarzenia. Wobec tego pierwotne wyjaśnienia oskarżonego nie zostały uwzględnione jako wynikające z linii obrony, na co zresztą on sam wskazał. Nie zostało tylko uwzględnione twierdzenie oskarżonego, iż pokrzywdzony wcześniej wraz z kolegami atakował go- jest to twierdzenie odosobnione, a przy tym należy mieć na uwadze, iż pokrzywdzony jest o 6 lat młodszy od oskarżonego i zamieszkuje w innej miejscowości niż znajdowała się jego szkoła, a oskarżony jest mieszkańcem tej właśnie miejscowości- niezrozumiałe zatem jest dlaczego pokrzywdzony miałby atakować starszego od siebie mieszkańca miejscowości, do której dojeżdża do szkoły.

Co się tyczy skutków jakie odczuwał pokrzywdzony po zdarzeniu to zwraca uwagę, iż on sam opisywał zdecydowanie mniejsze dolegliwości niż jego ojciec K. G.. Uwzględnione zostały te następstwa, na które wskazywał pokrzywdzony- wszak dotyczyło jego organizmu i trudno uznać, iż ktoś inny miałby mieć lepszą wiedzę o jego samopoczuciu.

Pozostałe dokumenty zgromadzone w sprawie -dane o karalności i osobopoznawcze, opinia lekarska, dokumentacja medyczna – zostały obdarzone wiarą, nie były bowiem kwestionowane przez strony a nie ujawniły się nadto żadne okoliczności dające podstawę do kwestionowania ich rzetelności i prawdziwości.

Przechodząc do oceny prawnej zachowania oskarżonej należy stwierdzić, iż realizuje ono znamiona występku z art. 157 § 2 kk popełnionych z zamiarem bezpośrednim. Obrażenia doznane przez pokrzywdzonego skutkowały bowiem naruszeniem czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni. Przy występkach polegających na spowodowaniu uszczerbku na zdrowiu nie jest wymagane aby sprawca dokładnie miał zamiar lub godził się na spowodowanie określonych obrażeń, ale wystarczy zamiar ogólny, tj. spowodowania lekkich bądź poważniejszych obrażeń. Zważywszy na okoliczności zdarzenia - zadanie kilku ciosów pięścią w twarz, w tym części w podatne na urazy okolice oczu - wskazują, iż oskarżony chciał aby pokrzywdzony doznał obrażeń ciała. Jednocześnie zważywszy na zaprzestanie ataku bez udziału czynników zewnętrznych i działanie w obecności licznych świadków nie uzasadnia aby jego zamiarem było spowodowanie poważniejszych obrażeń, tym bardziej, iż wizualne porównanie warunków fizycznych oskarżonego i pokrzywdzonego nie wykazuje na istotne dysproporcje między nimi.

W przedstawionej sytuacji oczywista jest także możliwość przypisania oskarżonemu winy, tj. skutecznego postawienia zarzutu dopuszczenia się zachowań sprzecznych z prawem w sytuacji, w której mógł zachować się zgodnie z wymogiem normy sankcjonowanej. Jest on bowiem osobą dorosłą (23 lata w chwili czynu) i znajdował się w normalnej sytuacji motywacyjnej, w której nie występowała żadna z okoliczności winę wyłączających.

Zasadnie także oskarżenie wskazało, iż zachowanie oskarżonego nosi cechy występku o charakterze chuligańskim. Zgodnie z art. 115 § 21 kk takim występkiem jest umyślny zamach między innymi na zdrowie – spełnienie tej przesłanki w niniejszej sprawie nie budzi żadnych wątpliwości- przy czym działanie sprawcy ma być publiczne i bez powodu albo z oczywiście błahego powodu i ma stanowić wyraz rażącego lekceważenia porządku prawnego.

Działanie "publicznie" zachodzi wówczas, gdy bądź ze względu na miejsce działania, bądź ze względu na okoliczności i sposób działania sprawcy jego zachowanie się jest lub może być dostrzegalne dla nieokreślonej liczby osób, przy czym sprawca mając świadomość tej możliwości. Znamię "publicznie" wskazuje zatem nie tyle na miejsce, ile na sytuację, której jednak nie należy traktować in abstracto, lecz in concreto. /vide uchwała 7 sędziów z 20 września 1973 r., VI KZP 26/73, OSNKW 1973, nr 11, poz. 132/. W niniejszej sprawie do zdarzenia doszło niewątpliwie w miejscu publicznym- na przystanku autobusowym przed szkołą. Zważywszy iż na autobus oczekiwała grupa co najmniej 7 osób, teren przystanku był widoczny z terenu szkoły, zaś w trakcie zdarzenia zatrzymały się jeszcze osoby jadące samochodem, to zasadne jest uznanie, iż zdarzenie było dostrzegalne dla większej, nieokreślonej liczby osób.

Spełniona została także kolejna przesłanka uznania zachowania oskarżonego za występki o charakterze chuligańskim: a mianowicie działał on w rozumieniu powszechnym bez powodu - ataku nie poprzedziły żadne negatywne zachowania pokrzywdzonego. Tym samym należy także uznać, iż oskarżony swoim zachowaniem okazał przez swój czyn rażące lekceważenie porządku prawnego- zaatakował bowiem bez powodu małoletniego pokrzywdzonego w środku dnia na przystanku w okolicy szkoły w obecności licznej grupy uczniów.

Przystępując do wymiaru kary W. H. Sąd kierował się przede wszystkim tym, aby zapobiec popełnianiu przez oskarżonego przestępstw w przyszłości. Uwzględniony został stopień społecznej szkodliwości czynu, na który wpływają: zaatakowanie tak istotnego dobra jakim jest zdrowie ludzkie, działanie umyślne z zamiarem bezpośrednim oraz zakres ujemnych konsekwencji tego ataku dla pokrzywdzonego. Uwzględniono także sposób zachowania sprawcy - a zwłaszcza chuligański charakter występku. W takiej sytuacji adekwatną reakcją będzie wymierzenia kary 10 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem pracy w wymiarze 30 godzin miesięcznie, co nie tylko należycie uwzględni stopień społecznej szkodliwości czynu i zapewni realizację celu kary, ale też z pewnością nie przekroczy

stopnia winy. Za takim stanowiskiem przemawia również fakt, iż oskarżony był już wprawdzie karany ale nie za przestępstwo podobne oraz jego młody wiek. Podkreślenia wymaga, iż w warunkach małych społeczności wiejskich wykonywanie kary ograniczenia wolności jest wyraźnie dostrzegalne przez członków tej społeczności a zatem kara taka będzie odgrywała istotną okoliczność także w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczności, w której funkcjonuje oskarżony.

Zważywszy, iż S. G. doznał obrażeń ciała i to w obrębie twarzy, co niesie dolegliwości nie tylko natury fizycznej (ból głowy, ból szczęki podczas przyjmowania posiłku), Sąd co do zasady uwzględnił wniosek z art. 46 § 1 kk o orzeczenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Jednakże żądana przez oskarżyciela posiłkowego wysokość tego zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana jeżeli zważyć zakres ujemnych następstw dla pokrzywdzonego, do których należą: fakt, iż do zdarzenia doszło publicznie, w obecności innych uczniów szkoły, do której uczęszczał, zakres doznanych obrażeń- podbite oko, podbiegnięcie krwawe na skroni, rozbita warga, otarcia naskórka, które nie są szczególnie dotkliwe, ani których konsekwencje nie były długotrwałe (sam pokrzywdzony wskazuje, iż trwały tydzień). W związku z powyższym Sąd uznał za zasadne orzeczenie zadośćuczynienia w wysokości 1000 złotych.

Orzeczenie o kosztach sądowych znajduje oparcie w art. 627 kpk. Na koszty te składają się wydatki Skarbu Państwa związane z uzyskaniem danych o karalności /30 zł/ i ryczałt za doręczenia w dochodzeniu i przed sądem I instancji /20 zł +20 zł= 40 zł/ oraz należność biegłego /50 zł- k. 23/ a także należność oskarżyciela posiłkowego związana z ustanowieniem pełnomocnika (840 zł zgodnie z § 11 ust 2 pkt 3 w zw. z § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych /Dz. U. z 2015 r. poz. 1804/)

Wymierzono także opłatę na podstawie art. 2 ust 1 pkt 3 w zw. z ust 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych /Dz. U. Z 1983 r. nr 49 poz. 223 ze zm./.

Z tych wszystkich względów Sąd orzekł jak w sentencji.